

TURYSTYKA A OSTATECZNY CEL ŻYCIA CZŁOWIEKA

W czasach współczesnych można zaobserwować popularność turystyki w skali lokalnej, krajowej i światowej. Człowiek wędruje z przyczyn religijnych, leczniczych, gospodarczych, z chęci poznania nowych regionów, nowych ludzi. Źródło turystyki tkwi w głębi ludzkiego serca. Wskazuje na to Psalmista pisząc: „O Tobie mówi moje serce: «Szukaj Jego oblicza!»” (Ps 27 [26], 8). Turystykę może uprawiać każdy. Ma ona charakter powszechny i jest ogólnie dostępna. Istotnym problemem jest umiejętność organizowania turystyki. Człowiek może bowiem wykorzystywać swoją wolność do przemyśleń i okazywania szacunku dla darów Bożych. Może też iść drogą prowadzącą do degradacji siebie¹.

1. Turystyka rekreacją człowieka

Turystyka, w powszechnym rozumieniu, to wędrowki lub podróże odbywane w czasie wolnym, w celach wypoczynkowych, rozrywkowych, dla zdobycia nowych doświadczeń. Zaspokaja ona potrzeby poznawcze, ludyczne, zdrowotne, wypoczynkowe i rekreacyjne². Stwarza też szansę dla promowania właściwego wykorzystania czasu wolnego. Przyczynia się do wzbogacania osobowości ludzkiej przez ukaazywanie tego, co piękne i wartościowe.

Turystyka jest szczytową formą rekreacji. Termin rekreacja pochodzi z języka łacińskiego. Składa się z przedrostka *re* – od i trzonu *creatio* – tworzenie. Według etymologii, rekreacja oznacza zatem odtwarzanie lub ponowne tworzenie. Synonimami terminu rekreacja są: regeneracja (łac. *genero* – rodzić, tworzyć) i renowacja (łac. *novo* – odnawiać). Rekreacja oznacza więc odtworzenie witalnych sił czło-

¹ Por. J. Łukomski, *Bóg moich dni*, Kielce 1997, s. 79; Z. Łyko, *Elementy filozofii turystyki*, w: *Spółeczny wymiar sportu*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2003, s. 40.

² Por. Z. Łyko, *Elementy filozofii turystyki*, art. cyt., s. 41.

wieka, jego odnowienie psychiczne i somatyczne oraz odrodzenie ducha. W ujęciu merytorycznym chodzi zatem o mądre zagospodarowanie czasu wolnego, celem rozwoju własnej osobowości. Odpowiada to w pełni naturze i potrzebom człowieka³.

Jedno z określeń człowieka, to *homo viator* – człowiek wędrowny. W jego naturę wpisany jest *sui generis* popęd wędrowny. Przejawia się on w pragnieniu podróżowania, a jest spotęgowane ciekawością i chęcią poznania otaczającego świata⁴. Turystyka może stanowić okazję do umocnienia i podniesienia ludzkiego ducha. Jest czynnikiem odnowy osoby ludzkiej. Człowiek szuka kontaktu z przyrodą. Niejako spontanicznie pragnie podtrzymać istnienie nieskażonego świata i człowieczeństwa, jakie było dziełem Boga na początku. Kontakt z przyrodą uspokaja, wycisza, napędza wewnętrzną harmonię. Człowiek przez obcowanie z przyrodą może poznawać samego siebie, znajdować ślady działalności Bożej. Turystyka może więc stać się pewną formą samowychowania człowieka, czynnikiem zmiany jego życia. Może się przyczynić do odnowy osoby⁵.

2. Ślady Boga w świecie

Turystyka, obejmując poznanie świata przyrody i kultury ludzkiej, dostarcza okazji do odkrywania bogactwa różnych form piękna i ich przeżywania, czyli doznań estetycznych, oraz doświadczenia związanych z nimi refleksji egzystencjalnych i metafizycznych. Jednocześnie te przeżycia stają się okazją do filozoficznej i teologicznej refleksji nad sprawami transcendencji. Czas wędrowki jest okazją do przemyśleń nad sensem swojego życia. To czas odkrywania piękna przyrody. W ten sposób człowiek ubogaca swoje wnętrze⁶.

Turystyka wymaga od człowieka zatrzymania się wśród codziennych spraw. Celem jest kontemplacja tego, co dane jest nam obejrzeć: piękna przyrody, stworzeń, kultury ludzkiej. Najważniejsze w tym wszystkim wydaje się być zatrzymanie się nad samym sobą. Życie

³ Por. Z. Łyko, *Przedpole sportu, turystyki i sztuki*, w: *Antropologia sportu*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2002, s. 110.

⁴ Por. Z. Łyko, *Elementy filozofii turystyki*, art. cyt., s. 39.

⁵ Por. J. Łukomski, dz. cyt., s. 80; M. Ponczek, *Episkopat Polski wobec sportu i turystyki w latach dziewięćdziesiątych XX wieku*, w: *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 2000, s. 84.

⁶ Por. M. Ostrowski, *Duszpasterstwo osób w drodze*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2: *Teologia pastoralna szczegółowa*, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 363n; Z. Łyko, *Elementy filozofii turystyki*, art. cyt., s. 66n.

w dzisiejszym świecie, pełnym niepokoju, często utrudnia człowiekowi refleksję nad sensem swojej egzystencji. Poprzez turystykę człowiek ma szansę zastanowić się nad swoim życiem. Może się to dokonać tylko wówczas, gdy człowiek uczyni z turystyki świadome poszukiwanie głębszych wartości⁷

Kontakt z przyrodą posiada znaczenie religijne. Świat jest pełen śladów Boga. Człowiek, patrząc na piękno świata, pyta o ostateczną przyczynę, o sens bytów i ich zmienności. Może zachwycić się światem stworzonym: „O Panie, nasz Boże, jak przedziwne Twe imię po wszystkim ziemi!” (Ps 8, 2). Człowiek, obserwując świat, zauważa swoją przygodność. Odkrywając tę cechę w świecie, nie będzie go ubóstwiał, nie da przyrodzie nominacji na stanowisko Pana Boga. Patrząc na świat jako znak głębszej rzeczywistości, będzie odkrywał Nieskończoność, Koniecznego, Niewidzialnego Boga⁸. Można zatem powtórzyć za św. Pawłem: „To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił. Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła” (Rz 1, 19n).

3. *Homo viator* w drodze do wieczności

Doczesność jest wielką szansą rozwoju człowieka. Nie tu jednak należy upatrywać ostateczny cel życia ludzkiego. Celem wędrówki człowieka przez życie są przyszłe dobra Pana. Dlatego w turystyce zawiera się dramat, tragedia, lecz również epika, liryka i romantyzm ludzkiej egzystencji i sens życia człowieka⁹. Wysiłek związany ze znoszeniem niewygód i trudnych warunków sprzyja hartowaniu wnętrza człowieka, przyczynia się do wyrabiania wytrwałości, cierpliwości, odwagi i ofiarności. Są to bardzo ważne cechy w życiu codziennym. Jest to związane z pewną ascezą turystyki¹⁰.

Homo viator jest pielgrzymem, który w pewnym sensie zdąża do raju utraconego, a odzyskanego w wyniku zbawczej misji Chrystusa. Pełnia życia człowieka urzeczywistnia się w przyszłych dobrach mejsjańskich królestwa Bożego. Człowiek zdąża od doczesności do wieczności wyczuwanej intuicyjnie, a więc od Boga rozpoznawalnego w świecie

⁷ Por. M. Ponczek, art. cyt., s. 84.

⁸ Por. J. Łukomski, dz. cyt., s. 81.

⁹ Por. Z. Lyko, *Elementy filozofii turystyki*, art. cyt., s. 68.

¹⁰ Por. M. Ponczek, art. cyt., s. 84.

cie stworzonym, poprzez Jego ślady, do wiecznego mieszkania z Bogiem. Dobrze oddają to słowa św. Augustyna: „Niespokojne jest serce moje, dopóki nie spocznie w Tobie, o Boże”¹¹.

Podsumowanie

Ludzkie życie jest wędrowaniem. W turystyce znajdujemy wielostronne możliwości oddziaływania na rozwój osobowości człowieka. Trzeba je koniecznie wykorzystywać. Tylko mądra turystyka może się stać czynnikiem wychowującym dla człowieka¹². Ważna jest pamięć o Bożej obecności i o własnej chrześcijańskiej godności. Godny poparcia jest zwyczaj zabierania ze sobą na wędrowkę Pisma świętego, modlitewnika, różańca, medalika oraz obrazka, na odwrocie którego wypisana jest prośba o wezwanie katolickiego kapłana w razie nieszczęśliwego wypadku.

Okres turystyki jest szczególnie nasilony podczas wakacji. W związku z tym, w okresie przedwakacyjnym na lekcjach i katechezach warto byłoby poruszyć kwestię dobrego wykorzystania wakacji. Na spotkaniach z rodzicami w tym czasie wychowawcy powinni położyć również nacisk na problematykę rodzicielskiej odpowiedzialności w czasie, gdy dziecko znajduje się pod obcą opieką. Ta tematyka powinna być też poruszona podczas homilii mszalnych przed wakacjami. Konieczna jest w tym czasie zachęta do spowiedzi i Komunii świętej. Wychowawcy winni zachęcać młodzież i dzieci do codziennej modlitwy i udziału w niedzielnej Mszy świętej. W okresie pourlopowym ważne jest podsumowanie wakacyjnego czasu. Potrzeba podziękować Bogu za dobro tego okresu i zachęcić siebie i innych do utrwalenia pozytywnych wartości turystyki. Należy też zrobić rachunek sumienia z jakości wykorzystania urlopu¹³.

¹¹ Por. Z. Łyko, *Elementy filozofii turystyki*, art. cyt., s. 67.

¹² Por. K. Przeclawski, *Socjologiczne problemy turystyki*, Warszawa 1979, s. 145.

¹³ Por. M. Ostrowski, art. cyt., s. 364n.